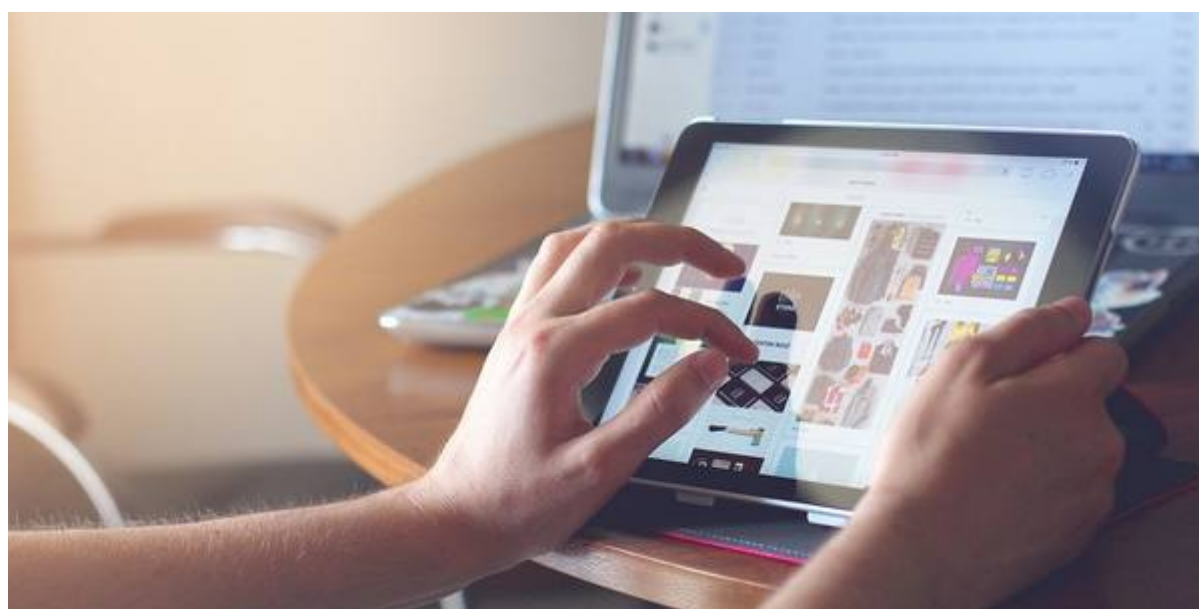


Pozywają gubernatora za przywrócenie neutralności sieci

3 października 2018

Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych złożył pozew po tym, jak gubernator Kalifornii, Jerry Brown, podpisał ustawę na mocy której przywrócone zostanie prawo neutralności sieci. Zasada przestała obowiązywać w grudniu 2017 roku, gdy została uchylona przez administrację Donalda Trumpa.



Zasada neutralności sieci zakłada dostęp do Internetu bez żadnych ograniczeń ze strony dostawcy usług lub rządu. W grudniu 2017 roku Federalna Komisja Łączności uchyliła tą zasadę, a poszczególne stany nie mogły już dłużej ustanawiać własnych regulacji dostępu do Internetu.

Gubernator Kalifornii, Jerry Brown, postanowił jednak działać na własną rękę i zdecydował o przywróceniu zasady neutralności sieci w swoim stanie. Podpisana ustawa miała zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2019 roku, ale Departament Sprawiedliwości USA złożył do sądu wniosek o zablokowanie jej wejścia w życie. Decyzję argumentowano faktem, że dostawcy

usług nie mogą realistycznie stosować odmiennych przepisów tylko dla Kalifornii, a wszystkie stany powinny przestrzegać jednolitego zestawu norm.

Prokurator generalny Kalifornii, Xavier Becerra, poparł działania gubernatora, twierdząc, że administracja Trumpa ignorowała miliony Amerykanów, którzy wyrazili silne poparcie dla zasady neutralności sieci. Prokurator dodał również, że Kalifornia jest domem dla wielu gigantów technologicznych i blisko 40 milionów użytkowników, którzy nie pozwolą, aby dyktowano im, z jakich źródeł informacji mają korzystać oraz ograniczano im prędkość wczytywania stron internetowych.

Warto przypomnieć, że w maju tego roku Senat USA głosował nad przywróceniem zasady neutralności sieci, lecz do tej pory wniosek nie został zatwierdzony przez Izbę Reprezentantów, a Biały Dom również jest przeciwny takiemu rozwiązaniu.

Autorstwo: ZychMan

Zdjęcie: [fancycravel](#) (CC0)

Na podstawie: [Reuters.com](#)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)